

# Jędruszek, Władysław

---

## Słowo ks. bp. Władysława Jędruszka

---

Studia Teologiczne 8, 7-8

---

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## SŁOWO KS. BP. WŁADYSŁAWA HŁADUSZUKA

Myśl poświęcenia jednego numeru naszych „*Studiów Teologicznych*” Ks. Prał. dr Władysławowi Hładowskiemu, długoletniemu profesorowi naszego seminarium, wydaje się bardzo trafna i właściwa. Intencja wydawców jest warta podkreślenia. Sądzę, że będzie życzliwie i wdzięcznie przyjęta nie tylko przez nasze środowisko diecezjalne, ale zapewne każdy biorący ten egzemplarz „*Studiów*” do ręki, bardzo chętnie zapozna się nieco szerzej z pracą kapłańską, duszpasterską i naukową naszego Ks. Jubilata. Wszak ten numer „*Studiów*” wiąże się z niedawnym Jego złotym jubileuszem kapłaństwa.

Życiorys i dane biograficzne zostaną przedstawione w osobnym artykule, stąd czuję się zwolniony od kronikarskiej dokładności biografana na rzecz wyakcentowania tego, jakie miejsce zajmuje osoba i ofiarna praca ks. prał. dr Władysława Hładowskiego w naszym diecezjalnym życiu.

Znam Jubilata od dawna. Gdy w 1937 r. wstąpiłem do seminarium duchownego w Pińsku, obecny nasz Ks. Jubilat był wtedy już na kursie VI, miał już święcenia diakonatu, kończył studia seminaryjne.

Przekraczający progi seminarium patrzył na wszystkich starszych kolegów z szacunkiem i nieśmiałością, wzdychaniem i marzeniem — kiedy to on będzie tym, kim jest już ten alumn, zwłaszcza kolega z kursu najstarszego, jeszcze „kolega” — ale jednocześnie już „diakon”. Wydaje się, że ówczesny „duch czasu” Kościoła, atmosfery seminarium bardziej takiemu patrzeniu sprzyjał niż czasy dzisiejsze.

Diakona Hładowskiego — jak łatwo i dobrze sobie przypominam — cechowała jakaś spokojna powaga. W opinii kolegów uchodził za zdolnego. Patrzyliśmy na niego z szacunkiem szczególnym i nieśmiałością.

„Sprawdziły się” nasze oceny. Od razu po święceniach w 1938 r. został mianowany prefektem Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie. Był to znak czy dowód, że władze seminaryjne i diecezjalne wysoko oceniły neoprezbitera Hładowskiego pod względem zdolności i wyrobienia ogólnego, skoro mu powierzyły ważne i odpowiedzialne stanowisko w diecezji.

Mało było czasu na wykazanie i rozwinięcie zdolności duszpastersko-wychowawczych w pracy nad młodzieżą, bo przyszła wojna w 1939 r. z bolesnymi następstwami. Gimnazjum Biskupie zostało zlikwidowane, ks. prefekt został wikariuszem w Dziadkowicach, potem w Hajnówce.

Został odznaczony godnością Kanonika Honorowego Kapituły (w 1960 roku), Kanonika Gremialnego (w 1965 r.), Prałata—Scholastyka Kapituły (w 1975 r.), Kapelana Jego Świątobliwości (w 1988 r.).

Niespodziewany atak serca — akurat w czasie jednego ze zwykłych wyjazdów do Warszawy — następujące osłabienie sił spowodowało konieczne odsunięcie się Ks. Jubilata od dotychczasowych obowiązków. Uczeń ks. rektora przejął wykłady teologii dogmatycznej i ekumenicznej. Ks. rektor zatrzymał dla siebie tylko teologię fundamentalną.

Dorobek naukowy, sprawdzający się w realizowaniu powołania kapłańskiego Ks. Jubilata, ponad trzydzieści roczników doprowadzonych do kapłaństwa, cały szereg innych prac dla Bożej Sprawy na terenie diecezji ubogaćcy Kościół Boży, diecezję.

Osoba i wielostronna działalność Ks. Prał. dr hab. Władysława Hładowskiego tak bardzo zrosła się z życiem naszego seminarium i całej diecezji, że stał się on człowiekiem — instytucją, inspirującym wszystkie niemal działania i przedsięwzięcia duszpasterskie w diecezji.

Niech to będzie jego legitymacją kapłańską i podstawą do radości w Panu z doskonałego dobra.

KS. JANUSZ ŁONIEWSKI

## KSIĄDZ DR HAB. WADYSŁAW HŁADOWSKI

### I. ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ

Dnia 9 V 1988 r. ksiądz prałat Władysław Hładowski — rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie n/Bugiem obchodził swój złoty jubileusz kapłaństwa. Miejscem uroczystości był Drohiczyn, dziś małe miasteczko w województwie białostockim i stolica diecezji nazywanej w Drohiczynie n/B., utworzonej dla ziem, które zostały po II wojnie w granicach Polski z przedwojennej diecezji pińskiej. Uroczystości odbywały się w prokatedrze pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej i gmachu seminarium. Mszę św. w koncelebrze Dostojny Jubilat sprawował razem z kolegami kursowymi: ks. Kazimierzem Koreckim i z ks. prałatem Aleksandrem Zienkiewiczem. Kazanie okolicznościowe wygłosił J.E. Ks. Biskup Ordynariusz Władysław Jędruszek. Uczestnikami tej Eucharystii było wielu dostojnych gości duchownych i świeckich, a wśród nich J.E. Ks. Bp Władysław Miziołek z Warszawy i ks. Ludwig Hoffman — dyrektor z zaprzyjaźnionego Collegium Leoninum w Paderborn z RFN.

Uroczystości jubileuszowe były wielkim „Te Deum” za 50 lat kapłaństwa i 75 lat życia w służbie Kościołowi i ludziom, w którym znaczące miejsce zajmuje praca naukowa jako teologa.

Ksiądz Władysław Hładowski urodził się 2 V 1913 r. w Kuszelewie, niewielkim majątku koło Nowogródka w ówczesnej diecezji mińskiej z rodziców Antoniego i Heleny z d. Skrodzka. Ojciec, nie mając własnych posiadłości, był dzierżawcą Kuszelewa, należącego wtedy do hr. Umiastkowskiej. Majątek ten po pierwszej wojnie światowej został rozparcelowany i ojciec ks. Władysława jako osadnik cywilny otrzymał odpłatnie 18 ha. Odtąd praca na tym gospodarstwie stała się źródłem utrzymania dla całej rodziny. Nastąpiły bardzo trudne warunki życia, zwłaszcza, że rodzina była